

Bolesław Lasocki



**ŚP.**  
**KS. PRAŁAT KRYSZTIAN HYLA**  
**(1943-2021)**

Trwające ponad pół wieku kapłaństwo śp. ks. prał. Krystiana Antoniego Hyli, członka Stowarzyszenia Kanonistów Polskich, było nieustannym powstawaniem, oczyszczaniem się przez cierpienie z ludzkich słabości z pomocą Bożej łaski, aby móc dalej wytrwale iść za Najwyższym Kapłanem Jezusem Chrystusem i dochować Mu wierności do końca: na modlitwie w Ogrójcu, potem na Jego Drodze Krzyżowej i Gólgocie, z Nim cierpieć i umierać, aby z Nim także mieć udział w Zmartwychwstaniu.

Zanim ks. Krystian Hyla po maturze przybył na Dolny Śląsk, „wszystko dla niego się zaczęło [...]” – jak powiedział św. Jan Paweł II o sobie w rodzinnych Wadowicach – „i życie się zaczęło i kościół i szkoła [...]” w rodzinnych Katowicach-Panewnikach, w cieniu bazyliki pw. Wniebowzięcia NMP i św. Ludwika oraz klasztoru franciszkańskiego i pobliskiej Gólgoty. Urodził się podczas okupacji niemieckiej 21 grudnia 1943 r. w rodzinie pielęgnującej religijność maryjną i tradycje patriotyczne, bowiem jego wujkowie uczestniczyli w Powstaniu Wielkopolskim, a dziadek w Powstaniach Śląskich i dlatego zaraz po wybuchu wojny w 1939 r. został osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Ks. prał. Krystian, wspominając lata swego wczesnego dzieciństwa w okresie powojennym, mówił że niejednokrotnie – jak wielu rodaków ówczesnej naszej Ojczyzny ograbionej i zrujnowanej przez obu sąsiadów (okupantów) – „[...] on także cierpiał głód i chłód”. Jednakże w jego relacjach dotyczących domu rodzinnego (zbudowanego własnymi środkami i rękami przez ojca murarza), dominowała nuta pozytywna i wdzięczna Bogu oraz pobożnym i pracowitym rodzicom za „mały Kościół” budowany w rodzinnym domu, za którego progiem się wychował wraz z siostrą Wandą oraz bratem Józefem, których

---

Ks. DR BOLESŁAW LASOCKI, Sędzia Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu; adres do korespondencji: ul. Katedralna 13, 50-328 Wrocław, Polska; e-mail: blasocki@archidiecezja.wroc.pl; <https://orcid.org/0000-0002-9650-2480>

Fotografia: Archiwum własne Autora

Zmarły na kartach swego testamentu serdecznie wspomniął, pożegnał i błogosławił. To właśnie w Panewnikach przy ołtarzu franciszkańskiego kościoła parafialnego i w rozmodlonym domu rodzinnym rodziło się jego powołanie kapłańskie, które potem rozeznawał i ugruntowywał w murach niższego seminarium duchownego w Rybniku, a następnie we wrocławskim „Domu ziarna” w latach 1964-1970, przede wszystkim w kaplicy oraz w salach wykładowych, czerpiąc rzetelną wiedzę filozoficzno-teologiczną oraz budując przykład kapłańskiego życia moderatorów seminaryjnych, na czele z bp. P. Latuskiem, rektorem, męczennikiem komunizmu i zarazem człowiekiem najuboższym z ubogich, bo każdy grosz przeznaczał na potrzeby naszej *Alma Mater* i nawet dzielił się swoją własną odzieżą z alumunami z ubogich rodzin. Wspominając moderatorów seminaryjnych ks. Krystian w swoim testamencie napisał m.in.: „Ze czcią wspominam śp. Ojca Biskupa Józefa Pazdura i ks. inf. Stanisława Pietraszkę”. Trzeba dodać, że oni obaj – jako kapłani i wychowawcy – byli przez nasze pokolenie kapłańskie bardzo szanowani i cenieni za stawiane wysokie wymagania moralne, poparte przykładem własnego życia, zarówno podczas studiów jak i potem w kapłaństwie, kiedy prowadzili dni skupienia i rekolekcje. O bp. J. Pazdurze napisał ks. Hyla piękne wspomnienie na kartach książki wydanej przez ks. prał. R. Staszaka. Nie zapomniał także o oddanym do końca młodzieży akademickiej Wrocławia Słudze Bożym ks. A. Zienkiewicz, legendarnym „Wujku”, który uczył żyć wiarą i miłością oraz umiłowaniem ojczystego języka i literatury polskiej.

Po przyjęciu święceń kapłańskich w Katedrze na wrocławskim Ostrowie Tumskim w ostatnią niedzielę maja 1970 r. z rąk abpa B. Kominka, śp. ks. Krystian pełnił posługę wikariusza i katechety: najpierw w obecnej Katedrze świdnickiej, potem w Katedrze wrocławskiej oraz w Oławie w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła. Następnie po uzyskaniu na Wrocławskim Wydziale Teologicznym licencjatu z teologii prawa (pod kierunkiem ks. prof. J. Rybczyka), otrzymał nominację na notariusza Metropolitalnego Sądu Duchownego we Wrocławiu i zaraz potem został skierowany na dalsze studia prawnicze na KUL, gdzie uzyskał drugi licencjat, tj. z prawa kanonicznego, opracowując problematykę „nierozzerwalności małżeństwa w oparciu o wyroki rotalne ks. prof. Zenona Grocholewskiego”. Na KUL ks. Hyla chodził na seminarium do ks. prof. J. Krukowskiego, który mu – jako zdolnemu studentowi – zaproponował posadę swego asystenta i następnie adiunkta. Jednakże ks. Krystian zdecydował się pracować nadal dla Archidiecezji Wrocławskiej, pełniąc rozmaite funkcje kapłańskie, a przede

wszystkim przez 45 lat posługiwał we Wrocławskim Metropolitalnym Sądzie Duchownym jako sędzia audytor pod kierunkiem kolejnych oficjałów: ks. dr. E. Dębickiego, ks. dr. A. Ślosarczyka, ks. prof. W. Wenza oraz obecnego wikariusza sądowego ks. dr. B. Orłowskiego, który doceniając wiedzę prawniczą oraz doświadczenie przechodzącego przed trzema laty na emeryturę ks. sędziego K. Hyli, poprosił go – za zgodą abp. J. Kupnego – o dalsze prowadzenie procesów sądowych, chociaż w zmniejszonym zakresie, co też ks. Hyla czynił dosłownie do końca swoich dni. I tak jak ks. Krystian pracujący w pierwszych latach kapłaństwa na placówkach duszpasterskich dał się poznać jako katecheta bardzo pogodny oraz przyjazny dzieciom i młodzieży oraz kaznodzieja głęboki, rzeczowy i konkretny, tak też we Wrocławskim Trybunale szybko zyskał opinię autora bardzo zwięzłych wyroków oraz wotów sędziowskich, wydawanych zgodnie z kanonicznymi terminami, niosąc swoją rzetelną posługą nadzieję i ukojenie sumień poranionych moralnie petentów sądowych. Swą wiedzą prawniczą oraz doświadczeniem sędziowskim dzielił się także ze słuchaczami Studium Rodzinnego przy tujejszym PWT, szczególnie w zakresie prawa małżeńskiego. Został również powołany do posługi spowiednika alumnów seminaryjnych, co sumiennie wypełniał oraz był tzw. seniorem kapłańskiej wspólnoty kursowej.

Ks. prał. Hyla przez 10 lat pełnił funkcję kapelana Sióstr Jadwizek, niejako spłacając w imieniu kapłanów powojennego pokolenia wielki dług wdzięczności siostram, które przez wiele lat (w trudnych czasach powszechnie odczuwanych braków w zaopatrzeniu), troszczyły się o chleb na seminaryjny stół, jednocześnie omadlając drogę do kapłaństwa alumnów w swej „hadesowej” (jak mówili alumni) kaplicy. Potem przez kolejne lata ks. Hyla z wielkim oddaniem troszczył się – wraz z Siostrami Nazaretankami – o chleb dla współbraci kapłanów mieszkających na wrocławskim Ostrowie Tumskim i korzystających ze stołówki przy ul. Katedralnej 5, której był kierownikiem. A wszędzie tam, gdzie posługiwał, wnosił poczucie bezpieczeństwa, spokoju, pogody ducha, zdrowy humor i radość. Kościół święty dostrzegął i doceniał jego prawość kapłańską, mądrość i pracowitość, przyznając mu następujące kościelne godności: kanonika RM, honorowego kanonika Wrocławskiej Kapituły Katedralnej oraz honorowego kapelana Ojca Świętego.

Śp. ks. prał. Krystian Hyla, zawsze tryskający dobrym humorem, nie skarżył się na swe dolegliwości zdrowotne i tylko najbliżsi wiedzieli, jak bardzo cierpiał szczególnie wskutek narastających schorzeń wieńcowych.

Po przebyciu przed trzema laty operacji endoprotezy, w toku długiej i skomplikowanej rehabilitacji, znowu znalazł dach nad głową i troskliwą opiekę w gościnnym domu wrocławskich Sióstr Jadwiżanek.

Nasilające się w bieżącym roku dolegliwości zdrowotne ks. Krystiana (szczególnie niewydolność serca) spowodowały, że zanim „pobożnie i spokojnie zasnął w Panu” 12 sierpnia 2021 r., coraz częściej składał wizyty w gabinecie dr B. Lis, która świadczyła mu profesjonalną pomoc wraz z całym zespołem medycznym wrocławskiego Domu XX. Emerytów.

W dniu 18 sierpnia 2021 r., po Mszy św. pogrzebowej odprawionej w Katedrze wrocławskiej przez liczne grono kapłanów pod przewodnictwem abp. Kupnego, doczesne szczątki ks. prał. Hyli zostały złożone w kapłańskim grobowcu na cmentarzu katedralnym przy ul. Bujwida we Wrocławiu.

W swoim testamencie śp. ks. Hyla napisał m.in.: „Przepraszam za przykrości, które bliźnim uczyniłem. Urazy do nikogo nie chowam. Dziękuję Bogu i wszystkim bliźnim za wszelkie dobro, którego doświadczyłem. Niech Ksiądz Arcybiskup Ordynariusz zdecyduje, kiedy, gdzie i przez kogo będę pochowany. Proszę o modlitwę i do zobaczenia, mam nadzieję w Miłosierdziu Bożym, w Domu Ojca Niebieskiego”.

Życzymy Ci z całego serca nasz drogi ks. Krystianie, Bracie, Przyjacielu niezawodny i Współbracie w kapłaństwie Chrystusowym, Sędzio bezstronny, rzetelny, udziału w tym dziedzictwie Domu Ojca Niebieskiego. Życzymy pełnego udziału w Chrystusowym zmartwychwstaniu i chwale, skoro przez ponad 50 lat kapłaństwa byłeś wierny do końca Najwyższemu Kapłanowi i skoro miałeś szczególny udział w Jego cierpieniu.

Odpoczywaj w pokoju wiecznym Zmartwychwstałego Pana.

### R.I.P.

**Information about Author:** Rev. DR. BOLESŁAW LASOCKI, Judge of the Metropolitan Ecclesiastical Court in Wrocław; correspondence address: ul. Katedralna 13, 50-328 Wrocław, Poland; e-mail: blasocki@archidiecezja.wroc.pl; <https://orcid.org/0000-0002-9650-2480>